

# KATECHEZY DLA BIERZMOWANYCH

## TEMAT: CZYSTOŚĆ

### EWANGELIA

*Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami:*

*Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.*

*Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.*

*Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię.*

*Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.*

*Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.*

*Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.*

*Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.*

*Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.*

*Błogosławieni jesteście, gdy [ludzie] wam urągają i prześladowają was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. Cieszcie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami.*

### KOMENTARZ

1. Czystość przynosi wiele korzyści - sprawia, że człowiek jest szczęśliwy, czyli błogosławiony. Może oglądać Boga, widzieć piękno stworzonego przez Niego świata. Jego kontakt ze Stwórcą i ludźmi jest łatwiejszy, szlachetniejszy i pełny miłości.
2. Czystość jest jedną z wielu cnót, o którą trzeba zabiegać, tak jak wiele innych błogosławieństw przedstawia nam Jezus. Czystość nie jest jednak jedyną cnotą chrześcijańską. Nie można się skupiać w życiu duchowym tylko na tej jednej cnotcie, gdyż prowadzi to do nadmiernej koncentracji na sobie. Niemniej człowiek, który nie żyje w czystości, nie może prowadzić szczerego życia duchowego. O czystość należy prosić Boga. W Nim szukać siły niezbędnej do odparcia pokus. Bóg hojnie daje łaskę tym, którzy Go o to proszą.

### TEKSTY:

*BŁ. JAN PAWEŁ II*

*Czystość jest przede wszystkim darem Boga. Chrystus dając się człowiekowi w sakramentach Kościoła zamieszkuje w sercu człowieka i rozjaśnia je «blaskiem Prawdy». Tylko ta Prawda, którą jest Jezus Chrystus zdolna jest oświecić rozum, oczyścić serce i ukształtować ludzką wolność. Bez zrozumienia i przyjęcia Prawdy gaśnie wiara. Człowiek traci widzenie sensu spraw i wydarzeń, a jego serce szuka nasycenia tam, gdzie go znaleźć nie może. Dlatego czystość serca to przede wszystkim czystość wiary.*

*Czystość serca bowiem przysposabia do widzenia Boga twarzą w twarz w wymiarach wiecznej szczęśliwości. Dzieje się tak dlatego, że już w życiu doczesnym ludzie czystego serca potrafią dostrzegać w całym stworzeniu to, co jest od Boga. Potrafią niejako odśłaniać Boską wartość, Boski wymiar, Boskie piękno wszystkiego, co stworzone.*

*Błogosławieństwo z Kazania na Górze wskazuje nam niejako na całe bogactwo i całe piękno stworzenia i wzywa nas, abyśmy umieli odkrywać we wszystkim to, co od Boga pochodzi i to, co do Boga prowadzi. W konsekwencji człowiek cielesny i zmysłowy musi ustępować, musi robić miejsce w nas samych dla człowieka duchowego, uduchowionego. Jest to proces głęboki. Łączy się z wewnętrznym wysiłkiem. Wysiłek ten jednak, wsparty łaską Bożą, przynosi wspaniałe owoce.*

*Czystość serca jest zatem człowiekowi zadana. Musi on stale podejmować trud opierania się siłom zła, tym działającym z zewnątrz i tym z wewnątrz – które chcą go od Boga oderwać. I tak w sercu ludzkim rozgrywa się nieustanna walka o prawdę i szczęście. Aby zwyciężyć w tej walce człowiek musi się zwrócić ku Chrystusowi. Może zwyciężyć tylko umocniony Jego mocą, mocą Jego Krzyża i Jego zmartwychwstania. «Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste» (Ps 51, 12) – woła Psalmista, który świadomy jest swojej słabości i wie, że aby być sprawiedliwym wobec Boga, nie wystarczy sam ludzki wysiłek.*

*(...) Dziś cywilizacja śmierci proponuje wam między innymi tak zwaną «wolną miłość». Dochodzi w tym wypaczeniu miłości do profanacji jednej z najbardziej drogich i świętych wartości, bo rozwiązłość nie jest ani miłością, ani wolnością. «Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża, co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe» (Rz 12, 2) – napomina nas święty Paweł. Nie lekajcie się żyć wbrew obiegowym opiniom i sprzecznym z Bożym prawem propozycjom. Odwaga wiary wiele kosztuje, ale wy nie możecie przegrać miłości! Nie dajcie się zniewolić! Nie dajcie się uwieść utłodom szczęścia, za które musielibyście zapłacić zbyt wielką cenę, cenę nieuleczalnych często zranień lub nawet złamanego życia! Pragnę wam powtórzyć to, co kiedyś już powiedziałem do młodzieży: «Tylko czyste serce może w pełni kochać Boga! Tylko czyste serce może w pełni dokonać wielkiego dzieła miłości, jakim jest małżeństwo! Tylko czyste serce może w pełni służyć drugiemu. Nie pozwólcie, aby zniszczono waszą przyszłość. Nie pozwólcie odebrać sobie bogactwa miłości. Brońcie waszą wierność; wierność waszych przyszłych rodzin, które założycie w miłości Chrystusa» (Asunción, 18.05.1988).*

### ŚW. JOSEMARIA

*Czystość - nie zwykła wstrzeźliwość, lecz stanowcza afirmacja zakochanej woli - jest cnotą podtrzymującą młodość miłości w każdym stanie życia. Istnieje czystość właściwa tym, którzy odczuwają, iż rozpoczyna się w nich proces dojrzewania; czystość tych, którzy przygotowują się do małżeństwa; czystość tych, których Bóg wzywa do celibatu; czystość tych, którzy zostali wybrani przez Boga do życia w małżeństwie.*

*Jakże nie wspomnieć tutaj mocnych i jasnych słów - które zachowuje Wulgata - rady skierowanej przez archanioła Rafała do młodego Tobiasza przed jego małżeństwem z Sarą? Anioł ostrzegł go w ten sposób: Posłuchaj mnie, a pokażę ci, jacy są ci, nad którymi czart przemóc może. Ci bowiem, którzy w małżeństwo tak wstępują, że Boga od siebie i z serca swego wyrzucają, a swej lubości tak zadośćczynią jak koń i muł, które rozumu nie mają, nad tymi czart ma moc.*

*Nie ma w małżeństwie czystej, szczerzej i radosnej miłości ludzkiej, jeśli nie praktykuje się tej cnoty czystości, która szanuje misterium seksualności i podporządkowuje je płodności i oddaniu. Nigdy nie mówiłem o nieczystości i zawsze unikałem wdawania się w niezdrową i bezsensowną kazuistykę, natomiast o czystości i o radosnej afirmacji miłości mówiłem wiele razy - i powinienem mówić.*

*Jeśli chodzi o czystość małżeńską, zapewniam małżonków, że nie powinni się bać okazywania czułości, przeciwnie, ponieważ ta skłonność stanowi podstawę ich życia*

rodzinnego. Pan prosi ich, aby się wzajemnie szanowali i byli wobec siebie lojalni; aby postępowali z delikatnością, z naturalnością, ze skromnością. Powiem im też, że relacje małżeńskie są godne, kiedy są dowodem prawdziwej miłości, a przez to są otwarte na płodność, na dzieci.

Zamykanie źródeł życia jest zbrodnią przeciwko darom, których Bóg udzielił ludzkości, a także przejawem tego, iż to egoizm, a nie miłość, jest motywem działania. Wtedy wszystko się mąci, gdyż w końcu mąż i żona patrzą na siebie jak na współwinowajców: tworzą się rozłamy, które - jeżeli małżonkowie będą dalej tak postępować - są prawie zawsze nie do naprawienia.

Kiedy czystość małżeńska jest obecna w miłości, życie małżeńskie jest wyrazem szczerości postępowania, mąż i żona rozumieją się i czują się zjednoczeni. Kiedy natomiast Boży dar seksualności zostaje wypaczony, niszczy się intymność, a mąż i żona nie mogą już sobie godnie spojrzeć w oczy.

Małżonkowie powinni budować swoje wspólne życie na szczerej i czystej serdeczności oraz na radości z wydania na świat dzieci, które Bóg dał im możliwość posiadać. Powinni umieć - jeśli trzeba - zrezygnować z własnej wygody i zawierzyć Opatrzności Bożej. Stworzenie wielodzietnej rodziny - jeżeli taka jest wola Boża - jest gwarancją szczęścia i owocności, nawet jeśli pozostający w błędzie wyznawcy żalosnego hedonizmu twierdzą inaczej.

\*\*\*

Drugie czytanie z dzisiejszej Mszy przypomina nam, że mamy podjąć tę odpowiedzialność apostołską z nowym duchem, z zapałem, przebudzeni. Teraz nadeszła dla was godzina powstania ze snu. Teraz bowiem zbawienie jest bliżej nas niż wtedy, gdyśmy uwierzyli. Noc się posunęła, a przybliżył się dzień. Odrzućmy więc uczynki ciemności, a przyobleczmy się w zbroję światła.

Powiecie mi, że to niełatwe. I będziecie mieć rację. Nieprzyjaciele człowieka, czyli nieprzyjaciele jego świętości, starają się uniemożliwić to nowe życie, to przyobleczenie się w ducha Chrystusowego. Nie znajduję lepszego wyszczególnienia przeszkód dla wierności chrześcijańskiej niż to, które podaje nam św. Jan: concupiscentia carnis, concupiscentia oculorum et superbia vitae - wszystko, co jest na świecie, a więc: pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha życia.

Pożądliwość ciała nie jest tylko ogólnym nieuporządkowanym dążeniem zmysłów ani też popędem płciowym, który powinien być uporządkowany i sam w sobie nie jest zły, gdyż jest szlachetną ludzką rzeczywistością, którą można uświęcić. Zauważcie, że dlatego nigdy nie mówię o nieczystości, lecz o czystości, ponieważ do wszystkich odnoszą się słowa Chrystusa: Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą. Z powołania Bożego jedni przeżywać będą tę czystość w małżeństwie, inni zrezygnują z miłości ludzkich, żeby w sposób wyłączny, namiętnie odpowiedzieć na miłość Bożą. Ani jedni, ani drudzy nie są niewolnikami zmysłowości, lecz panami własnego ciała i własnego serca, aby móc je ofiarnie oddać innym.

Mówiąc o cnocie czystości, mam zwyczaj dodawać określenie święta. Czystość chrześcijańska, święta czystość, nie jest dumnym poczuciem bycia czystym, niezbrukanym. Jest raczej świadomością, że mamy stopy z gliny, mimo iż łaska Boża

wyzwała nas dzień po dniu z zasadzek nieprzyjaciela. Uważam za deformację chrześcijaństwa ciągłe pisanie lub mówienie przez niektórych prawie wyłącznie na ten temat i zapominanie o innych cnotach kluczowych dla chrześcijanina, jak i dla współżycia z innymi ludźmi w ogóle.

Święta czystość nie jest ani jedyną, ani główną cnotą chrześcijańską: jest jednak niezbędna, żeby wytrwać w codziennym wysiłku naszego uświęcenia. Jeśli się jej nie zachowuje, nie można oddawać się apostołstwu. Czystość jest konsekwencją miłości, z jaką oddaliśmy Panu duszę i ciało, władze i zmysły. Nie jest negacją, jest radosną afirmacją.

Powiedziałem, że pożądlivość ciała nie sprowadza się wyłącznie do nieporządku zmysłowego, ale również do wygodnictwa, do braku gorliwości, który popycha do szukania tego, co łatwiejsze i przyjemniejsze, drogi z pozoru krótszej, nawet kosztem uchybienia wierności Bogu.

Takie zachowanie byłoby bezwarunkowym poddaniem się panowaniu jednego z tych praw, prawa grzechu, przed którym ostrzega nas św. Paweł: stwierdzam w sobie to prawo, że gdy chcę czynić dobro, narzuca mi się zło. Albowiem wewnętrzny człowiek [we mnie] ma upodobanie zgodne z Prawem Bożym. W członkach zaś moich spostrzegam prawo inne, które toczy walkę z prawem mojego umysłu i podbija mnie w niewole pod prawo grzechu [...]. Infelix ego homo! Nieszczęsny ja człowiek! Któż mnie wyzwoli z ciała, [co wie dzie ku] tej śmierci?. Postępujcie, co odpowiada Apostoł: łaska Boża przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Możemy i musimy walczyć przeciwko pożądlivości ciała, ponieważ Pan zawsze, jeśli tylko będziemy pokorni, udzieli nam swojej łaski.

Drugim nieprzyjacielem - pisze św. Jan - jest pożądlivość oczu, rodzaj wewnętrznej chciwości prowadzącej do cenienia jedynie tego, co można dotknąć. Pożądlivość oczu, które jak gdyby przylgnęły do rzeczy ziemskich i z tego właśnie powodu nie umieją odkryć rzeczywistości nadprzyrodzonych. Dlatego możemy używać tego określenia Pisma Świętego w odniesieniu do chciwości dóbr materialnych, a także do tej deformacji, która prowadzi do postrzegania tego, co nas otacza - innych ludzi, okoliczności naszego życia i naszych czasów - tylko na sposób ludzki.

Wzrok duszy przytępia się, umysł uważa, że jest samowystarczalny; że sam może zrozumieć wszystko, obywatelając się bez Boga. Jest to subtelna pokusa zasłaniająca się godnością umysłu, który nasz Ojciec Bóg dał człowiekowi po to, aby Go poznał i dobrowolnie miłował. Wiedziony tą pokusą ludzki umysł uważa się za centrum wszechświata i na nowo zachwyca go owo będziecie jako bogowie, a napełniwszy się miłością do siebie samego, odwraca się od miłości Bożej.

W ten sposób nasza egzystencja może oddać się bezwarunkowo w ręce trzeciego nieprzyjaciela, jakim jest superbia vitae. Nie chodzi tu tylko o przelotne myśli wywołane próżnością czy miłością własną: jest to ogólna zarozumiałość. Nie dajmy się oszukać, ponieważ jest to zło najgorsze z możliwych, przyczyna wszelkiego błędzenia. Walka przeciwko pysze powinna być stała, bo nie na próżno mówi się w sposób obrazowy, że ta namiętność umiera dopiero dzień po śmierci człowieka. Jest to wyniosłość faryzeusza, którego Bóg nie chce usprawiedliwić, ponieważ napotyka w nim barierę samowystarczalności. Jest to arogancja prowadząca do pogardzania innymi, do podporządkowywania ich sobie, do złego traktowania, bo gdzie będzie pycha, tam będzie obraza i hańba.

## KKKK:

**487.** Jakie zadanie spoczywa na osobie ludzkiej odnośnie do swej tożsamości seksualnej?

Bóg stworzył człowieka jako mężczyznę i kobietę, obdarzył ich taką samą godnością osobową, i wpisał w ich człowieczeństwo powołanie do miłości i wspólnoty. Każdy człowiek powinien uznać i przyjąć swoją tożsamość płciową, doceniając, jak ważne dla całej osoby jest jej zróżnicowanie i komplementarność. **2331-2336; 2392-2393**

**488.** Co to jest czystość?

Czystość oznacza osiągnięcie pozytywnej integracji płciowości w osobie. Płciowość staje się osobowa i prawdziwie ludzka, gdy zostaje włączona w relację osoby do osoby. Czystość jest cnotą moralną, darem Boga, łaską, owocem działania Ducha. **2337-2338**

**489.** Czego domaga się cnota czystości?

Domaga się nabycia panowania nad sobą, które jest wyrazem ludzkiej wolności, ukierunkowanej na dawanie daru z siebie. Potrzebne jest do tego celu stałe i integralne wychowanie, które urzeczywistnia się we wszystkich etapach wzrostu i rozwoju. **2339-2341**

**490.** Jakimi dysponujemy środkami, które pomagają żyć w czystości?

Są one liczne: łaska Boża, pomoc sakramentalna, modlitwa, poznanie siebie, praktykowanie ascezy odpowiedniej do sytuacji, ćwiczenie się w cnotach moralnych, szczególnie w cnocie umiarkowania, która zmierza do opanowania rozumem namiętności. **2340-2347**

**491.** W jakim sensie wszyscy są powołani do życia w czystości?

Wszyscy, idąc za Chrystusem, wzorem wszelkiej czystości, są powołani do życia w czystości stosownie do różnych stanów swego życia: jedni, przyrzekając Bogu dziewictwo lub celibat - mogą w ten sposób łatwiej poświęcić się niepodzielnym sercem jednemu Bogu; inni, jeśli są związani małżeństwem, wezwani są do życia w czystości małżeńskiej; pozostali do praktykowania czystości we wstrzeźliwości. **2348-2350; 2394**

**492.** Jakie są główne wykroczenia przeciw czystości?

Do grzechów pozostających w głębokiej sprzeczności z czystością, każdy według natury własnego przedmiotu, należą: cudzołóstwo, masturbacja, nierząd, pornografia, prostytutka, gwałt, czyny homoseksualne. Grzechy te są wyrazem wady (grzechu głównego) nieczystości. Gdy są dokonywane na małoletnich, czyny takie stanowią poważne zagrożenie dla ich integralności fizycznej i moralnej. **2351-2359; 2396**

**493.** Dlaczego szóste przykazanie, chociaż mówi "nie cudzołóż", zakazuje wszystkich grzechów przeciwnych czystości?

Chociaż w tekście biblijnym Dekalogu czytamy "nie będziesz cudzołożył", Tradycja Kościoła zawsze rozważała łącznie nakazy moralne Starego i Nowego Testamentu i uważała, że szóste przykazanie obejmuje wszystkie wykroczenia przeciw czystości. **2336**

**494.** Jakie są zadania władz cywilnych w odniesieniu do czystości?

Władze cywilne, ponieważ są zobowiązane szanować godność osoby ludzkiej, powinny stwarzać środowisko przyjazne dla czystości, zakazując także, stosownymi prawami, rozprzestrzenianie się wspomnianych wyżej ciężkich wykroczeń przeciw czystości, aby chronić przede wszystkim małoletnich i bardziej słabych. **2354**

**495.** Jakie są dobra miłości małżeńskiej, której podporządkowana jest płciowość?

Dobrami miłości małżeńskiej, która dla ochrzczonych jest uświęcona przez sakrament małżeństwa, są: jedność, wierność, nierozzerwalność i otwarcie na płodność. **2360-2361; 2397-2398**

**496.** Jaką wartość ma akt małżeński?

Akt małżeński ma podwójne znaczenie: jednoczące (wzajemne obdarowanie się małżonków) i prokreacyjne (otwarty na przekazywanie życia). Nikt nie ma prawa naruszać tego nierozłącznego związku, jakiego sam Bóg chciał, istniejącego między tymi dwoma znaczeniami aktu małżeńskiego, wykluczając z nich jeden lub drugi. **2362-2367**

**497.** Kiedy moralnie dozwolona jest regulacja poczęć?

Regulacja poczęć, która ukazuje jeden z aspektów odpowiedzialnego ojcostwa i macierzyństwa, jest obiektywnie zgodna z moralnością, gdy jest dokonywana przez małżonków bez interwencji z zewnątrz, nie z egoizmu, lecz z poważnych motywów i metodami zgodnymi z obiektywnymi kryteriami moralności, to jest przez okresową wstrzemięźliwość i odwoływanie się do okresów niepłodnych. **2368-2369; 2399**

**498.** Jakie są niemoralne środki regulacji poczęć?

Jest wewnętrznie złe każde działanie - jak na przykład bezpośrednia sterylizacja czy antykoncepcja - które, czy to w przewidywaniu aktu małżeńskiego, podczas jego spełniania, czy w rozwoju jego naturalnych skutków, miałyby za cel lub jako środek uniemożliwienie poczęcia. **2370-2372**

**499.** Dlaczego sztuczna inseminacja i sztuczne zapłodnienie są niemoralne?

Są niemoralne, ponieważ powodują oddzielenie prokreacji od aktu, w którym dwie osoby oddają się nawzajem, wprowadzając w ten sposób panowanie techniki nad pochodzeniem i przeznaczeniem osoby ludzkiej. Ponadto inseminacja i zapłodnienie heterologiczne poprzez techniki, które wprowadzają osobę z zewnątrz do pary małżeńskiej, łamią prawo dziecka do urodzenia się z ojca i matki, których zna i którzy są połączeni węzłem małżeńskim, oraz pozostają w sprzeczności z wyłącznym prawem małżonków do stania się ojcem i matką wyłącznie dzięki sobie. **2373-2377**

**500.** Jak należy patrzeć na dziecko?

Dziecko jest darem Boga. Największym darem małżeństwa. Dziecko nie może być uważane za przedmiot własności ("dziecko chciane za wszelką cenę"). Istnieje natomiast prawo dziecka, by być owocem właściwego aktu miłości małżeńskiej swoich rodziców i jako osoba od chwili swego poczęcia mieć również prawo do szacunku. **2378**

**501.** Co mogą czynić małżonkowie, kiedy nie mają dzieci?

Małżonkowie, którzy po wyczerpaniu dozwolonych środków medycznych cierpią na bezpłodność, mogą dać dowód swej wielkoduszności, adoptując opuszczone dzieci lub pełniąc trudne posługi na rzecz innych. **2379**

**502.** Jakie są wykroczenia przeciw godności małżeństwa?

Są to: cudzołóstwo, rozwód, poligamia, kazirodztwo, wolne związki (współżycie, konkubinaty), akty seksualne przed lub poza małżeństwem. **2380-2391; 2400**

**527.** Czego żąda dziewiąte przykazanie?

Dziewiąte przykazanie domaga się przewyciężenia pożądliwości cielesnej w myślach i pragnieniach. Walka z pożądliwością cielesną prowadzi przez oczyszczenie serca i praktykowanie cnoty umiarkowania. **2514-2516; 2528-2530**

**528.** Czego zakazuje dziewiąte przykazanie?

Dziewiąte przykazanie zakazuje kultywowania myśli i pragnień związanych z czynami zakazanymi przez szóste przykazanie. **2517-2519; 2531-2532**

**529.** Jak osiągnąć czystość serca?

Ochrzczony, za pomocą łaski Bożej i walcząc z nieuporządkowanymi pragnieniami, osiąga czystość serca przez cnotę i dar czystości, czystość intencji, czystość spojrzenia zewnętrznego i wewnętrznego, czuwanie nad uczuciami i wyobraźnią, modlitwę. **2520**

**530.** Jakie są inne wymagania czystości?

Czystość domaga się wstydlivosti. Wstydlivość chroni intymność osoby i związana jest z czystością, świadczy o jej czujności. Kieruje ona spojrzeniami i gestami, które odpowiadają godności osób i godności ich zjednoczenia. Wyzwala z szerzącego się erotyzmu i usuwa to wszystko, co sprzyja nieprzyzwoitej ciekawości. Domaga się także oczyszczenia klimatu społecznego przez nieustanną walkę z permisywizmem obyczajów, który opiera się na błędnej koncepcji wolności ludzkiej. **2521-2527; 2533**